

# Muchy, Lato 2010

Mamy noce i dni, podobne sny  
Do stracenia tyle, co za oknem  
Łączy nas bieg codziennych spraw  
Podobno będzie za to niebo

Czasem chcemy się znów poczuć  
A wtedy wszystko jest za wysoko

Tyle zdarzyło s ei dorósł świat  
Latem pewnego roku

Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce  
Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce

I znów1) co tydzień przez dwa dni  
Ulica jak teatry  
I widać tylko to co widz  
Powinien zobaczyć

Ten złoty strzał  
To dla tych par  
Pałących przed śniadaniem  
Pewnego roku latem

Za zdrowie piennych nas  
Za nienajlepszy czas  
Tym bardziej  
Zanim wczesny świt  
Rzuci nas światu na pozarcie

Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce  
Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce  
Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce  
Nie powtórzą się  
Nie powtórzą się te noce